

Cena numeru:
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.
O dnozenie do domów 200.000
Z przes. poczt.
Miesięcznie 6000.000
za Łodzią egz. 20.000 drożej
Konto P.K.O. 60594.
Należytosc pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykuły i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa, dnia 5 marca 1924 r.

W uściskach gór lodowych.



Ilustracja nasza przedstawia okręt, uwięziony wśród lodów północy, które go mogą lada chwila zniszczyć. U góry malowidło podlegające perłom.

Czyn obywatelski i dobre interesy.

Rzadko bardzo zdarza się w życiu, aby przy zawieraniu pieniężnej transakcji na korzystnych dla siebie warunkach, spełniano czyn obywatelski.

Sposobność taka obecnie się nastrecza. Rzeczpospolita Polska, uzupełniając swą podstawową organizację, tworzy Bank Polski, z którego zadań szerokie warstwy społeczeństwa nie zdały sobie jeszcze sprawy.

Objasnić więc należy, iż fundament, na którym opiera się budowa nowoczesnego państwa, składa się z trzech części: naczelną władza rządowa, wojsko i bank. Są one ze sobą organicznie związane i stanowią ogniwą jednego łańcucha i nierozdzielalną całość. Nie mając dotąd banku, zwanego „emisyjnym“, wpadliśmy w chaos walutowy, którego dalsze istnienie podkopałoby byt państwa. Wiemy, czym jest rząd i czym jest wojsko. Czemże więc

jest bank? Jest to aparat tworzący i regulujący obieg pieniężny, czyli gwarantujący wartość kursu pieniądza i zapobiegający ciągłym wahanjom jego. Po drugie: bank podsyca życie gospodarcze za pomocą szerokiego a taniego kredytu, udzielonego warstwowo twórczo pracującym.

Pieniądz zaś w formie banknotów będzie zdrowym, czyli podlegającym wahanjom kursowym wówczas jeżeli oparty zostanie o wartości mające bezwzględna pewność. Są nimi według teorii i w praktyce: 1) złoto i kruszce szlachetne, 2) zobowiązania wekslowe nie dłuższe niż trzy miesięczne instytucji i osób korzystających z kredytu Banku. Dzieje banków emisyjnych nie znają wypadków, aby taka gwarancja banknotowa kiedykolwiek zawiodła. Dalsza rekoimia banknotów — to ich strani-

czona liczba. Wprawdzie za każdy złoty w kruszcu Bank może wypuścić trzy złote w banknotach, ale tylko na cele gospodarcze prywatne tj. dla potrzeb rolnictwa, przemysłu i handlu i to na kapitały wyłącznie obrotowe, czyli na takie, które po krótkim czasie muszą być spłacone. Nie może bank udzielać kredytów na cele inwestycyjne, czyli na takie, które wymagają dłuższego czasu, aby mogły być spłacone.

Głównym celem Banku jest, aby wypuszczone pieniądze zamienione były w każdym czasie na złoto. Ten cel nie może być od razu osiągnięty, tymbardziej, że obecnie żadne państwo w Europie do tego celu nie doszło ale po kilku latach powinno to być możliwe.

A można z całą niemal pewnością twierdzić, że tak się stanie, ile że Bank uporał się z góry z największym niebezpieczeństwem jakie mu zagrażało. A była to — możliwość zaciągania w Banku pożyczek przez rząd. Wiadomo, że potrzeby państwowe są nieograniczone i że nader złą praktyką zaspakajane bywają — w niektórych krajach droga pożyczek w banku, który obowiązany jest wypuszczać w tym celu papierki. Im więcej zaś ich jest tem więcej traca na wartości, aż schodzą do zera, jak np. obecnie to widzimy w Niemczech.

Tak u nas dzieć się nie może. Bo ustawa Banku Polskiego na to nie pozwala. Z tym wszystkim jednak rząd pilnować musi operacji Banku, aby z granic ustawy nie wychodził. W tym celu mianuje Prezesa i Wice-Prezesa Banku, a ponieważ wysocy ci urzędnicy muszą cały swój czas poświęcić wyłącznie Bankowi i nie mogą być partyjnie zależni, przeto zastrzeżono, że nie wolno im niestawać jakichkolwiek urzędów w instytucjach politycznych (Senat, Sejm) i zarobkowych, co poręcza zupełną niezależność tych ważnych funkcjonariuszów.

Celem bezwzględnego uniezależnienia Banku od rządu lub danego stronnictwa albo odłamu społecznego. Bank będzie spółką akcyjną z kapitałem 100 milionów złotych polskich, podzielonych na milion akcji, po 100 złotych. Umyślnie wybrano tak małe akcje, aby umożliwić nabywanie najliczniejszemu i najmniej zamożnym warstwom społeczeństwa. Ma to być Bank Narodu polskiego, zatem liczba akcjonariuszów może być olbrzymia, o co właśnie chodzi. Jest to obowiązek obywatelski posiadać przynajmniej jedną akcję.

Ale jest to także dobry interes. Bank polski ma zapewniony monopol wypuszczania pieniędzy na lat 20 (przedłużenie jest przewidziane) podług zasad wyżej wyszczególnionych. Będzie mieć bezpłatne kapitały, które oprocentuje. Przynosi to znaczne zarobki. Dlatego akcje takich instytucji zagranicznych stoją wysoko w kursie. Np. akcje Banku francuskiego cenią się 8.000 franków za tysiąc. Nie ulega wątpliwości, że akcje Banku Polskiego po niedługim czasie mieć będą podwójną lub potrójną cenę. Dochód rocznie obli-

za się normalnie na 12 proc. w złocie i wyżej śmiało twierdzić można, iż niema w Polsce lepszego i zyskowniejszego naperu wartościowości jak akcje Banku Polskiego.

Pozatem każdy akcjonariusz może być obecny na Walnem Zebraniu, w którym rozpatruje się sprawy Banku. Bedzie więc miał możliwość naocznego przekonania się o działalności Banku.

Umieszczenie akcji wśród bogatych grup społeczeństwa nie byłoby trudnem, nie mówiąc już o zagranicznych kapitalistach. Już dobijających się o te akcje.

Ale nie byłoby to pożądanem, bo wówczas Bankiem zawaładnaby pewna grupa, co by nie dalo gwarancji iż instytucja ta należycie wypełniać będzie swe ważne zadanie. Nie została by też przeprowadzona naczelna myśl, aby Bank był instytucją całego narodu, a nie garstki ludzi bogatych.

Nastąpić by też musiało przejęcie akcji przez państwo, co także jest niepożądane, albo wiem druga myśl zasadnicza, aby kapitał banku pokryty został przez społeczeństwo, nie byłaby przeprowadzona.

Jeszcze tu zachodzi inny wykład niezwykłe doniosły. Zagranica śledzi uważnie przebieg zapisów na akcje Banku Polskiego. Wobec niej zadokumentować trzeba, iż stać nas na sto milionów złotych dla utworzenia Banku Polskiego.

Litewski „kulturkampf“

Prasa polska coraz częściej stwierdza, że w prześladowaniu ludności polskiej na Litwie kowieńskiej biorą udział nie tylko rząd i władze administracyjne; wielką rolę odgrywa w tej smutnej sprawie również katolickie duchowieństwo z biskupem Karewiczem na czele.

Wiadomości o położeniu Polaków na Litwie są naogół bardzo szczupłe i podobno nie materiały, rozsyłane do pism przez Wileńskie Biuro Informacyjne, nie wędzielibyśmy nic, a przynajmniej jeszcze mniej o systematycznych szykanach, jakim podlega ludność polska nie tylko na prowincji, lecz także w Kownie pod okiem rządu i biskupa żmudzkiego. Mamy zatem do czynienia nie z nadużyciami prowincjonalnych administratorów i pojedynczych księży, lecz z planową akcją, zdążającą do zniszczenia żywiołu polskiego.

Ostatni biuletyn Wileńskiego Biura Informacyjnego zawiera dwa memorjały karmelickiego i karmelickiego, złożone frakcji polskiej w sejmie kowieńskim. Memorjały te są krzywym dowodem na nadużywanie kościoła do uprawiania polityki antypolskiej, stosowanej bez żadnych obstrzeżeń i krzypominającej najgorsze czasy pruskiego kulturkampfu.

W związku z zajęciami w kościele pokarmelickim w Kownie; polska prasa kowieńska pisze między innymi co następuje:

Najważniejszą i najbardziej charakterystyczną cechą obstrukcji przeciwko polszczyźnie w kościele pokarmelickim jest jej pochodzenie zewnętrzne. Nie wzięła się ona wśród wiernych, jako wynik sporów parafialnych między Polakami i Litwinami.

Pogrom polszczyzny w kościele pokarmelickim zorganizowany został w całości przez nieliczną, lecz zuchwałą bandę która nigdy nie wspólnego z życiem parafii nie miała. Twarze tych wandalów widziano po raz pierwszy w kościele.

Wypadki w kościele pokarmelickim w Kownie nie były odosobnione. Wedle ostatnich doniesień, w ub. niedzielę w kościele parafialnym św. Trójcy wynikły nowe zaburzenia. Litwini starali się steroryzować ludność polską, zebrana w kościele i nie pozwalali jej śpiewać po polsku.

Coś tam cuchnie w państwie Benesza.

Nadużycia „wysokich“ osób sięgają milionowych sum.
Pepiczki poskromnieli.

Prasa czeska stara się zatuszować aferę korupcyjną.

PRAGA 43 (AW) „Ruda Praha“ przynosi nowe sensacyjne wiadomości o wykrytej korupcji, w którą zamieszane są wybitne osobistości polityczne. Prócz adwokata lwowskiego, dra Niemkewicza, który dostarczył dowodów korupcji, znaleziono inne dokumenty, stwarzające nadużycia, sięgające milionów koron, przy wywozie spirytusu i słońca. Dokumenty zawierają podobne dane, kompromitujące wielu wybitnych polityków. Prasa czeska naogół podaje informacje o

korupcji w formie nader oglednej. Niektórzy dzienniki zupełnie przemilczają aferę.

„Narodni Politika“ pisze: „Oczekiwano, że Czechosłowacja po odzyskaniu niepodległości będzie typowym, wzorowym państwem a przy wysokim moralnym poziomie obywateli, utrzyma się zdaleka od korupcji. Jeźli niestety inaczej. Tak, jak jest obecnie, będzie dalej nie może. Korupcję tepić należy wszystkimi sposobami“

Żywiotowy protest przeciw gwałtom niemieckim.

Śląsk robotniczy w obronie uwięzionych rodaków.

KATOWICE 43 (AW) Jednocześnie z niedzielnymi wiecami w Katowicach w sprawie ostatnich aresztowań Polaków na Śląsku Opolskim, odbyły się, podobne wiece powstańców i uchodźców w Tarnowskich Górach przy udziale 12,000 ludności i w Knurowie przy udziale 2 i pół tysiąca osób. Oba wieca uchwałyły jednomyślnie rezolucje, które wyrażają współczucie niewinnie uwięzionym, i

zwracają się do władz z prośbą o interwencję. W razie zaś bezskuteczności protestów wzywają do aresztowania za każdego Polaka — trzech Niemców z województwa. Nadto żądają aresztowania na obszarze województwa wszystkich Niemców, przyjeżdżających do Niemiec, a należących do „Orgeschu“ lub innych organizacji „Volksbundu“.

Znaczne powiększenie liczby bezrobotnych.

Kalif wraz z rodziną bez posady.

KONSTANTYNOPOL 43 (PAT) Zgromadzenie narodowe odrzuciło propozycję, zgłoszoną przez prezydenta wyłączenia od banicji członków rodziny sułtana, poczem uchwalilo zniesienia kalifatu i wydalenie z kraju kalifa i 67-miu książąt i księżniczek, należących do rodziny sułtana. Dalej uchwalono na wniosek komisji dla spraw religijnych ustanowić urzędnika, podległego bezpośrednio prezydium rady ministrów, w końcu zniesiono przysługującą szefowi sztabu generalnego rangę ministra.

KONSTANTYNOPOL 43 (PAT) Na podstawie decyzji zgromadzenia narodowego, kalif, opuszczając ojczyznę otrzyma jednorazowe 100 tysięcy funtów tureckich, książęta zaś ogólna sumę 200 tysięcy funtów, przy czem zabronione im będzie podniesienie wkładów bankowych. Likwidacja ich własności nieruchomości może być dokonana w ciągu 12 miesięcy. Pałace i rezydencje książęce sta-

ją się własnością narodu.

PARYŻ 43 (PAT) Decyzja usunięcia kalifatu z Konstantynopola powzięta została na tajnem posiedzeniu zgromadzenia narodowego. W ostatniej chwili zastrzono uchwałę, orzekając banicję nie tylko z Konstantynopola, ale z całego państwa rozszerzając ją na wszystkich członków rodziny cesarskiej. Równocześnie zgromadzenie narodowe postanowiło przeprowadzić oddzielenie kościoła od państwa i zmodernizować system nauczania. Kalif zgodził się na uchwałę zgromadzenia narodowego, uznając ją za obowiązującą, w swoim imieniu i w imieniu wszystkich członków rodziny. Kalif opuści w ciągu 10 dni Turcję i uda się do Egiptu. Cały majątek dynastji przechodzi na rzecz państwa.

Zastrzenie się stosunków polsko-gdańskich.

Krecia robota hakatystów gdańskich w interesie „króla pruskiego“

GDANSK 43 (PAT) „Gazeta Gdańska“ zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony sprawie zastrzania się stosunków polsko-gdańskich i przypisuje winę tego, dla obu stron niekorzystnego położenia w głównej mierze, dawnym urzędnikom pruskim w Gdańsku, którzy opanowani przez hakatyzm, nie troszczą się o ekonomiczne potrzeby miasta, lecz całą swą działalność koncentrują w tym kierunku

aby popierać wpływy interesów Rzeszy niemieckiej choćby na niekorzyść Gdańska. Całym antypolskim ruchem kieruje, zdaniem dziennika, wiceprezydent Gdańska Sachm. Destrukcyjna robota wiceprezydenta Sachma, pisze dalej dziennik, zaniepokoiła, nawet i potulne dotychczas gdańskie sfery niemieckiego handlu i przemysłu.

REFORMA STAWEK OSOBOWYCH NA KOLEJACH.

*) Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje, że przystąpiono do prac nad reformą stawek osobowych. Przy tej sposobności projektowany pozom tych taryf przystosowano do poziomu opłat przedwojennych, licząc się równocześnie z wysokością kosztów przejazdu u naszych sąsiadów. Zamierzenie to w związku z koniecznością różniczkowania opłat

na odległości dalsze, ze zmianą stosunku między kosztami projektowanym w rozmiarach klas, oraz ze zmniejszeniem dopłat za pociski pociągów, pociągnięciem za sobą potrzeby pewnej podwyżki stawek zasadniczych szematów taryf, która będzie usprawiedliwiona niskim wymiarem taryfy dzisiejszej, stanowiącej 2 centymy za kilometr w klasie 3-ciej, podczas gdy przed wojną stanowiła ona 3 do 5 centymów.

Mac Donald miał wczoraj gorący dzień w parlamencie.

Interpelacje i dyskusja nad polityką zagraniczną Anglii.

LONDYN 4,3 (PAT) W izbie gmin na zapytanie posła Noara, skierowane do prezydenta ministrów, czy gotów jest zakomunikować izbie ostatnie propozycje rządu, w sprawie rozbrojenia Niemiec, przedstawione sojusznikom, Mac Donald odpowiedział odmownie, ponieważ, mówił premier, propozycje angielskie rozpatrywane są obecnie przez konferencje ambasadorów. Poseł Hume zapytał, jak liczne są oddziały francuskie i wojska żandarmerji na obszarze Saary, oraz czy będą podjęte kroki, aby żandarmerji te powiększyć, wreszcie, czy przedstawiciel Anglii w radzie Ligi Narodów, otrzymał polecenie domagania się odwołania wojsk francuskich z tego obszaru? Premier Mac Donald odpowiedział, że wedle ostatnich informacji na obszarze Saary, znajduje się obecnie 235 oficerów i 5400 żołnierzy francuskich. Miejscowa żandarmerja zaś liczy 355 ludzi. Dnia 10 bm. na radzie Ligi Narodów ma być przedstawiony program, zwiększenia żandarmerji na terenie Saary. Rząd angielski, mówił Mac Donald, pragnie jaknajspieszniej wprowadzić w życie warunki trak. pokojowego, jednak trudności finansowe, stają na przeszkodzie namyślnemu formowaniu żandarmerji dla

obszaru Saary. W odpowiedzi na zapytanie jednego z posłów, Mac Donald oświadczył, że chwila obecna nie jest odpowiednia, aby podjąć kroki, w celu zwołania międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. W dalszym ciągu, ciągnął dalej premier, rząd francuski nie przedsięwziął żadnych kroków, w sprawie znanego oświadczenia Hendersona o rewizji traktatu wersalskiego, o obietnicach angielskich z r. 1915 w sprawie kolonii Djabal, Mac Donald oznajmił, co następuje, rząd angielski na wypadek, gdyby Wielka Brytania powiększyć miała swe kolonie w Afryce, na koszt niemieckich kolonii, zobowiązuje się i godzi na przyznanie Włochom odpowiedniego zadostępczynienia na granicy w północnych koloniach afrykańskich. Rząd włoski, zażądał przyznania sobie obszaru 3 razy większego niż Belgja. Rząd angielski godzi się na to, pod warunkiem, że odstąpienie tego terytorjum będzie traktowane jako część ogólna uregulowania wszystkich spraw, rozpatrywanych na konferencji. Rząd włoski, mówił Mac Donald, warunki te przyjął swego czasu. Obecnie jednak, określa je, jako nie nadające się w danych stosunkach do przyjęcia.

TELEFONEM Z WARSZAWY

SPRAWA REPATRYJACJI Z ROSJI SOW.

*) Dnia 3 marca o godz. 1 w południe odbyło się w ministerstwie pracy i opieki społecznej posiedzenie rady do spraw repatriacji, wobec czego, może być uproszczona procedura zabezpieczenia sanitarnego na stacjach zbarnych. Przeciętnie wraca z Rosji do 500 osób miesięcznie. Stan powracających jest dobry, pod względem zdrowia i zaopatrzenia. Spodziewany jest do lipca powrót 10,000 osób z Dalekiego Wschodu i Kaukazu. Wogóle likwidacja repatriacji da się przeprowadzić prawdopodobnie z końcem lata br. Obecna zwłoka w wymianie personalnej między Polską, a Rosją, będzie w końcu marca uruchomiona.

ARESZTOWANIA UKRAJNCÓW W WARSZAWIE.

*) Na skutek polecenia prokuratury, został wczoraj aresztowany w Warszawie Piotr Zajcew, b. minister w rządzie Petlury, obecnie lektor uniwersytetu warszawskiego i sekretarz Centr. Komit. Ukr. Jednocześnie aresztowana została urzędniczka C. Kom. Ukr. Marja Wasiljewa. Przypomnieć należy, że już w styczniu rb. aresztowana została żona p. Zajcewa. Wszyscy wyżej wymienieni, jak wskazują poszlaki, należeli do organizacji szpiegowskiej.

OGRANICZENIA SPRZEDAŻY WALUT OBOCYCH ZNIESIONE.

*) Komitet organizacyjny Banku Polskiego został powiadomiony przez Ministra skarbu, że odtąd wszystkie placówki subskrypcyjne, mają prawo sprzedawać waluty obce, przeznaczone na zakup akcji Banku Polskiego bez żadnych ograniczeń.

TELEGRAMY.

ZYDOWSKO-BOLSZEWICKA PLACÓWKA W GDAŃSKU.

GDANSK 4,3 (AW) Ukazał się tutaj pierwszy numer dziennika, poświęconego rzekomo sprawom żydowskim w Gdańsku. Pismo w artykule programowym podnosi konieczność utworzenia konsulatu bolszewickiego w Gdańsku. M. in. zabiera tam głos radny gdański. Na czele redukcji stanął dr. Lurie, znany ze swej propagandy za utworzeniem republiki białoruskiej na kresach Rzeczypospolitej

BLISKIE ROZWIĄZANIE PARLAM. NIEMIECKIEGO.

BERLIN 4,3 (PAT) Kanclerz Rzeszy odbył wczoraj z przywódcami partji socjal-demokratycznej konferencję w sprawie sytuacji politycznej. Rokowania te nie doprowadziły do osiągnięcia porozumienia, gdyż obie strony pozostały nadal na dotychczasowych stanowiskach. W kołach parlamentarnych panuje przekonanie, że wkrótce nastąpi rozwiązanie parlamentu.

NOWA ERA W STOSUNKACH FRANCUSKO-ANGIELSKICH.

LONDYN 4,3 (PAT) Biuro „Rautera“ donosi, że według opinii odpowiedzialnych czynników w Londynie ostatnia wymiana listów między premierami francuskim i angielskim, zapoczątkowała nowy okres w stosunkach angielsko-francuskich. Jak słychać wymiana listów nie była wywołana żadnymi szczególnymi wydarzeniami, stanowiła jedyne dalszy ciąg, przyjacielskich not, których wymianę zapoczątkował Mac Donald w chwili, objęcia rządu. Celem wymiany listów było usunięcie powstałej podejrzliwości i wątpliwości, jaka się wyłoniła w ostatnich czasach w obu krajach. W Anglii podejrzewano Francję o tendencje aneksjonistyczne. Francji zaś chodziło jedynie o uzyskanie pewności, co do stanowiska angielskiego rządu robotniczego wobec praw odszkodowań. Co do tych punktów, obustronne porozumienie wywrze z pewnością pożądaną wpływ. Ostatnim celem wymiany zdań jest zapowiedziane spotkanie się premierów Francji i Anglii. Zjazd obu premierów będzie miał tem większe widoki powodzenia, im bardziej wyjaśni się przednio sytuacja; Niemniej jednak wszelkie zapowiedzi zjazdu premierów, zdaniem wspomnianych kół są przedwczesne. Przedewszystkiem należy oczekiwać na wyniki badań rzeczoznawców.

NIEZADOWOLENIE KROATÓW Z UKŁADU WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSK.

BIAŁOGROG 4,3 (PAT) Kroackie republikańskie stronnictwo odbyło wczoraj w Zagrzebiu zgromadzenie, na którym zaprottestowało przeciw zniesieniu samodzielności Rjeki, przez co naruszono prawa państwa kroackiego do Rjeki oraz prawo samostanowienia ludności fjumskiej. Uchwalono rezolucję stwierdzającą, że traktat rzymski zawiera dwa tajne postanowienia. 1) Włochy zobowiązują się na wypadek wewnętrznych niepokoїв w Jugosławii wysłać tam na wezwanie wojsko, a w każdym razie zachowają Włochy wobec rządu białogrodzkiego przychylną neutralność. 2) Włochy zgadzają się, aby Jugosławia w tych warunkach zajęła Saloniki i okolice, zato Jugosła

wja udzieliłaby rządowi włoskiemu terytorjalnej komponenty Dalmacji. W miarodajnych kołach beogradzkich zaprzeczają energicznie istnieniu podobnych postanowień.

ZAPISY NA AKCJE BANKU

Na liście akcjonariuszy Banku Polskiego zapisali się: Krysztóf Brun i syn 100 akcji, Józef Parniecki z Kutna 50 akcji, Paweł Hellerin z Warszawy 50 akcji, Kasa Przewodności Zrzeszeń Spirytusowych 100 akcji, Lew Kantor z Częstochowy 150 akcji, Centr. Kasa Spółek Rolniczych 100 akcji, Tomaszowska fabryka jedwabiu 200 akcji, T. Witwicki z Tomaszowa 50 akcji, Syndykat Plantatorów Cmiel 50 akcji, M. Jezierski z Warszawy 50 akcji, Tow. Transportowe „Polbal“ 100 akcji, Bank Zemiain 150 akcji, „Polski Czerwony Krzyż“ 51 akcji, Tow. Ubezpieczeń „Vita“ 150 akcji, Polski Bank Krajowy 1368 akcji, Grupa profesorów politechniki 30 akcji, Tow. „Lasnet“ w Bydgoszczy 50 akcji, Przemysław Klenieski z Lubelskiego 50 akcji, Szymon Neuman z Warszawy 50 akcji, Dr. Gończyc z Król. Huty 50 akcji, Administrator Apostołski ks. Hiend z Katowic 50 akcji. Poza tem przybyli następujący akcjonariusze z prawem do jednego głosu: A. Bendkowski, Stanisław Tempki, Edward Rutkowski z Inowrocławia, Aniela Tardawska z Kutna, Adolfinia Łubieńska z Kutna, Aleksander Meyer Holz z Pabjanic, Jan Herse z Warszawy, Fabryka „Pluton“, Roman Miczarski z Warszawy, Prezydium Centr. Tow. Rolniczego, Wiesław Skażyński, Antoni Rostworowski z Lubelskiego, Stefan Łubicki z Warszawy, Stefan Czerwiński z Lubelskiego, S. Piachecki z Tomaszowa, Stanisław Dąbczyński z Warszawy, Julian Cawiński z Lubelskiego, S. Z. Cukierman z Warszawy, Warszawska Centrala Samochodowa, S. T. Matuszewicz Suwałki, Zakłady wydawnicze Arcta, Henryk Friedberg z Warszawy, Stanisław Aders z Warszawy, Skarb Pracy Oświatowo Kulturalnej Gustaw Krempel, Elektrycznia Zgierska, Hurtownia surowców w Lesznie, Roman Laskauer z Warszawy, L. Laskauer z Warszawy, Stanisław Patelbach z Warszawy, Władysław Ramsacher z Warszawy. Następnie na skutek odezwy do miast i gmin polskich, zapisali się w ostatnim dniu na liście funkcjonariusze magistratu miast Rypina, Parczewa i Baranowicz.

Z ostatniej chwili.

ODJAZD KALIFA. KONSTANTYNOPOL 4,3 (PAT) Kalif odjechał do Szwajcarii.

AGITACJA ANTYKATOLICKA NA LITWIE KOWIENSK.

KOWNO 4,3 (PAT) Na Litwie prowadzona jest obecnie silna kampanja, skierowana przeciw kościołowi katolickiemu, równocześnie nosząca charakter wybitnie nacjonalistyczny nie litewski. Pominąwszy już znany pogrom polaków w kościele Pokarmielickim i w kościele Sw. Trójcy, należy zanotować w ostatnich czasach następujące fakty skierowane przeciw kościołowi katolickiemu. Wbrew postanowieniom arcybiskupa Gchiniego, katolicki klasztor sióstr Dominikanek w Kownie nie podlega jurysdykcji biskupa rzymskiego. Z polecenia tegoż biskupa zostało wysłanych na prowincję z wymienionego klasztoru 10 zakonnic, które uważały się za Polki. Uczyniono to pod hasłem klasztoru od elementu polskiego. Dziennik „Lietuvos Zinios“ zamieściło w ostatnich czasach artykuł, skierowany przeciw Rzymowi, w którym wzywa rząd i społeczeństwo litewskie, aby nie czyniły żadnych ustępstw na korzyść kurji rzymskiej. Wspomniany dziennik żąda dalej, aby rząd litewski nie zgodził się na postanowienie kurji biskupiej, aby kapelanów wojsk litewskich mianował Papież. Wreszcie „Lietuvos Zinios“ protestuje, przeciw używaniu podczas zjazdu duchowieństwa katolickiego na Litwie, odznak państw obcych, co zdaniem wspomnianego dziennika, miało miejsce podczas zjazdu biskupów w roku ubiegłym. Kiedy salę posiedzeń udekorowano odznakami Watykanu. Dziennik powyższy uważa ten fakt za akt wrogi, skierowany przeciw państwu litewskiemu.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Jak moskale budowali sotór w Warszawie

(k) Roboty prowadzone przy rozbiórce soboru prawosławnego na pl. Saskim w Warszawie wykazały, że gmach ten z czasem musiałby runąć. Pod dużymi malowidłami w tej świątyni odkryto na ścianach rysy dowodzące stałego pęknięcia murów.

Jest to następstwo fuszerki budowlanej. Jak powszechnie wiadomo, przedsiębiorcy budowlani, Rosjanie, którzy wznosili świątynię prawosławną na pl. Saskim, dopuszczali się licznych nadużyć. Między innymi, zamiast złota, użyli do wyłoczenia kopuł jakiejś imitacji, okradając w ten sposób skarb rosyjski. To samo było z materiałami budowlanymi, które użyto w najlichszym gatunku.

Stwierdzono niezbycie, że gdyby soboru tego nie rozebrano, rychło już może byliśmy świadkami katastrofy budowlanej na pl. Saskim.

Radjotelefony w Polsce.

(k) Zawiał się w Warszawie komitet organizacyjny w celu utworzenia spółki akcyjnej pod nazwą „Towarzystwo eksploatacji radjotelefonów w Polsce”. Nowa spółka zamierza wprowadzić i rozpowszechnić w Polsce radjotelefony, aby umożliwić — jak to jest zagranicą — słuchanie koncertów, oper i t. p. we własnym mieszkaniu.

Wykłąty dziennik.

(k) Do wiadomości ortodoksów doszło, że organ Bundu „Folkszeitung” w Warszawie sprzedawany był w dni świąteczne, m. in. w soboty. Z tego powodu rabinat — na podstawie decyzji centralnego komitetu organizacyjnego — ortodoksów wydał wspomniane pismo.

Pomorze zakupi 20 samolotów.

(k) W Toruniu ukonstytuowała się Pomorska Liga obrony powietrznej państwa, której prezesem obrano wojewodę pomorskiego p. Jana Brejskiego. Na odbytem ostatnio posiedzeniu zarząd Ligi uchwalił, jako wytyczną swej działalności, przeprowadzić w najbliższym czasie akcję propagandową na rzecz uzyskania siłami społeczeństwa pomorskiego środków, potrzebnych na zakup 20 samolotów na obronę powietrzną państwa. Akcja powyższa, zakreślona na szeroką skalę, rozpocznie się w kwietniu. Dnia 18 bm. nastąpiło

„Panama” dolarowa w Ameryce.

DWA MILJONY FAŁSZYWYCH DOLARÓW.

Waszyngton i Nowy York stoją znowu pod znakiem skandalicznej afery. Udaremniło tam projektowaną wielką operację finansową fałszowanymi dolarami.

Zamierzono bowiem przemycić do skarbcza jednego z banków federacyjnych dwa miliony fałszywych dolarów i puścić je w obieg w miejsce dolarów państwowych.

Narazie nie wymienia się nazwy instytucji bankowej, której dyrektor i urzędnicy zamierzali się dopuścić tej malwersacji.

Minister sprawiedliwości zajął się już tą sprawą, a sfery finansowe Stanów Zjednoczonych spodziewają się jeszcze bardziej sensacyjnych szczegółów.

Żydzi też zbierają złoto.

ALE NA ODBUDOWĘ... PALESTYNY

W Warszawie od pewnego czasu prowadzona jest przez żydów, należących do związków: niezalegalizowanego Keren-Hajesod i zalegalizowanego Mizrachi, centrala których znajduje się w Warszawie, — zbiórka przedmio-

tów z kruszcu na odbudowę Palestyny.

Złoto to jakoby zagranicę nie jest wysyłane a sprzedawane w PKKP po kursie dnia, w związku z czem policja prowadzi dochodzenie.

Szczęśliwej drogi.

ŻYDZI WYBIERAJĄ SIĘ DO PALESTYNY

W Radomsku zorganizowała się grupa żydów — ortodoksów która postanowiła z własną wyruszyć piechotą w podróż do Palestyny. Na czele tej grupy stanął jeden z tamtejszych pobożnych a przygotowania są w pełnym biegu.

Pielgrzymi udadzą się przez Małopolskę, Rumunję, Serbję, Bułgarię do Konstantynopola, tam przeprawią się przez Bosfor i podążą do Damaszku a następnie do Jerozolimy. Podróż obliczona jest na 114 dni o ile nie

zajdą nieprzewidziane jakieś przeszkody.

Wraz z podróżnymi pójdą juki złożone na dziesięciu wozach.

Pielgrzymi ci mają zamiar osiedlić się na stałe w Palestynie, a ponieważ koszt podróży w obecnych czasach pochłonąłby znaczną sumę, przewyższającą ich całe mienie, przeto zamierzają pójść do Palestyny piechotą, a zaoszczędzone pieniądze użyć na przyszłe gospodarstwo.

O jakim mężu śnią Niemki.

W „Vossische Zeitung” znajdujemy ogłoszenie matrymonialne tej treści:

Prapraska arystokracja, pierwszorzędnego świadectwa, kawaler najwyższych orderów, majątny, 1.75 metra wysoki, smukły; ładna powierzchowność, typ germański, postać rycerska, tęskni za zaciśnięciem ogniska do mowem. Najchętniej widziane „wznieście” się w przedsiębiorstwo. Panie, którym zależy na dobrym irzeźwym i pracowitym mężu — proszę o szczegółowe oferty do urzędu pocztowego Kolobrzeg P.

MAURYCY MONTEGUT.

Krwawy sędzia.

(Opowieść fantastyczna).

Dramat rozpoczął się. Przesłuchiwano świadków, którzy obciążali oskarżonych i złościli im; w ponurej monotoności następowały po sobie formalności sądowe. Gdy zapytano oskarżonych, wzruszył Köping ramionami, Geffle jękał niezrozumiale wyrazy, Marta lżyła sędziów, Józefa zaś oświadczyła, że chce być powieszoną, jeśli tak musi być, ale do tego czasu niech ją zostawia w spokoju.

Heridal powstał.

Nagle wdarł się do sali sądowej przez witrażowe okno promień słońca i wyniosła postać sędziego zdawała się kapać od stóp do głowy w złocie i purpurze.

Widzów ogarnęło niezwykle uczucie trwogi, szacunku i tajemnicy, która teraz ma zostać odkryta. Coś wzniosłego i nadnaturalnego zdawało się dokonywać wobec nich w tej chwili. Tłum słuchał z zapartym oddechem wszyscy milczeli i wszystkie serca były w trwożnym oczekiwaniu.

W tej chwili wszedł do sali lekarz Wettern; powrócił on ze swej podróży prędzej, niż się spodziewał, gdyż zastał chorego uzdrowio-

7) nego i smucił się tem bardzo. Dał znak sędziemu Heridalowi i usiadł na swym zwykłym miejscu, którego nikt nigdy nie odważył się zająć. Heridal począł mówić i już przy pierwszych słowach żdziwił tłum łagodny ton jego głosu. Wettern stał się niespokojny. Heridal mówił powoli:

— Sędziowie, ten nieszczęsny (tu wskazał na Köpinga) zabił hrabiego Söderhauna; czyn nie ulega wątpliwości, oskarżony przyznał się nawet do niego. Zabójstwo człowieka jest rzeczą straszną, śmierć jest czemś okropnym; ale dlaczego Köping zabił? Wy wszyscy, którzy mnie słuchacie, znacie rozkosz domowego ogniska, posiadacie szanowanych rodziców śmiejące się dzieci. Wszyscy kochacie i jesteście kochani, a wieczorem przyciskacie usta do siwych lub jasnych włosów; waszemu życiu towarzyszą inne żywoty i serca wasze biją wspólnie z innymi sercami. Nie wiecie, co to jest samotność w życiu, gdy się nie zna ani ojca ani matki i bez celu odbywa ziemską wędrówkę.

To jest właśnie wypadek Oskara Köpinga, który już od najmłodszych lat został sierotą. Panowie, serce ludzkie jest już tak stworzone i to jest jego chwałą, że nie może zrezygnować z uczucia; a kogo człowiek odepchnie, ten zwraca się do zwierząt, które nie zna-

ją pogardy.

Jako dziecko wychował Köping swego psa, dzieląc z nim swój skąpy chleb i pieś kochał Köpinga, który nie był już na świecie sam. Dzień za dniem wędrowali wspólnie, w każdą pogodę raz drząc z zimna, to znowu porcając się z powodu upału, ale zawsze razem. W nocy spali pies i człowiek razem pod gołym niebem. Pili z tych samych źródeł, leżeli w tych samych zaroślach, przez 15 lat. Biada egoiście, pysznemu, któryby nie kochał tego towarzysza życia, tego czworonoga o złotym sercu. W nieskończonej naturze nic nie służy na pogardę i, kto umie kochać, czy to człowiek czy zwierzę, jest godnym miłości.

Hrabia Dago, szczęśliwy, wysoko postawiony, który wszystko powinien był rozumieć, ponieważ wszystkie drogi do wiedzy stały dlań potworem, zabił psa Köpinga. Wtedy stracił Köping panowanie nad sobą, kamień leży na jego drodze, szybki chwyt i zbrodnia została popełniona. Lecz ta zbrodnia dała się usprawiedliwić i wy uwolnicie Köpinga, zresztą taka jest moja wola.

— Upił się znowu — pomyślał Wettern. Lecz poszczególne osoby zwracały uwagę sąsiadom, że słońce ciągle jeszcze tworzyło złotą aureolę na głowie Heridala.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Przesilenie w łódzkim przemyśle włókienniczym.

Począwszy od października r. ub., Wydział Statystyczny bada systematycznie przebieg przesilenia w łódzkim przemyśle włókienniczym, opierając się na danych, otrzymanych drogą ankiet 2 razy w miesiąc. Zaznaczyć należy, że dane, jakimi operuje Wydział Statystyczny, dotyczą fabryk miejscowych, grupujących się w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, w Krajowym Związku Przemysłu Włókienniczego, w Związku Wykończalni i Farbiarni okręgu łódzkiego oraz w Związku Zawodowym Właścicieli Farbiarni Zarobkowych w Łodzi. Z fabryk niezrzeszonych uwzględniana jest w tych ankietach Widzewska Manufaktura.

Na podstawie wyników ostatniej — czwartej z rzędu — ankiety Wydział opracował statystykę zatrudnienia w przemyśle włókienniczym w pierwszym tygodniu lutego roku bieżącego. Przedstawiamy wyniki tej ankiety łącznie z danymi ankiety poprzedniej, obrazującej stan zatrudnienia w 3-im tygodniu stycznia r. b. Dla większej przejrzystości dane ankiety styczniowej ujęte zostały w nawiasy.

Ankieta ostatnio objęła ogółem 89 987 robotników (w końcu stycznia — 92 745). Z tej liczby pracowało 6 dni w tygodniu — 8 761 robotników (7 268), 5 dni — 2 605 (1 795), 4 dni — 6 621 (11 025), 3 dni — 47 305 (44 261), 2,5 dni — 1 615 (0), 2 dni — 20 319 (24 004), 1 dzień — 401 (165), zaś pozostawało bez pracy 2 366 (4 227). Procentowo stan zatrudnienia poszczególnej grup przedstawia się jak następuje: grupa pracujących 6 dni stanowi 9,7 proc. ogółu robotników objętych ostatnią ankietą (w końcu stycznia 7,8), 5 dni — 2,9 proc. (1,9), 4 dni — 7,4 proc. (11,9), 3 dni — 52,6 proc. (47,7), 2,5 dni — 1,8 proc. (0), 2 dni — 22,6 proc. (25,9), 1 dzień — 0,4 proc. (0,2) wreszcie pozostających bez zajęcia — 2,6 proc. (4,6).

Przytoczone cyfry zdają się wskazywać, że w stanie zatrudnienia nastąpiła pewna, nie znaczna wprawdzie, poprawa, gdy bowiem wyniki poprzednich ankiet wykazywały stałe zmniejszanie się liczby pracujących 6 względnie 5 dni w tygodniu, obecnie konstatujemy tendencję odwrotną.

Jeszcze wyraźniej ujawnia się ten zwrot w przebiegu przesilenia w poniższym zestawieniu.

Faktyczna liczba dni roboczych wynosiła w pierwszym tygodniu lutego 279 064, zaś przy pełnym uruchomieniu fabryk liczba ta wynosiłaby 539 922. Czyli, że stosunek faktycznej liczby dni roboczych do pełnej wynosił 51,7 proc. natomiast w trzecim tygodniu stycznia rzeczywista liczba dni roboczych wynosiła 277 639, a przy pełnym uruchomieniu wynosiłaby 556 470, czyli, że stosunek procentowy rzeczywistej liczby dni roboczych do pełnej był niższy niż obecnie wynosił bowiem tylko 49,9 proc. Liczby powyższe wymagają jednak pewnej korektury.

Zwrócić należy uwagę, że rzeczywista liczba dni roboczych w lutym jest niższa od liczby z końca stycznia. Pochodzi to stąd, że ankieta w lutym objęła tylko, jak wskazywaaliśmy wyżej, 89 987 robotników, gdy poprzednia obejmowała 92 745 robotników. Jeżeli jednak przypuścimy, że liczba z końca stycznia jest bliższa prawdy, to i w tym wypadku stosunek rzeczywistej liczby dni roboczych na początku lutego (279 064) do skorygowanej w ten sposób pełnej liczby (556 470) wykazuje pewną poprawę, wynosi bowiem 50,1 proc. wobec 49,9 proc. w okresie poprzedzającym.

WOLNY OBRÓT DEWIZAMI.

(—) Z kilku źródeł jednocześnie donoszą, że niedługo zapewne ukaże się rozporządzenie min. skarbu, wprowadzając wolny obrót dewizowy. W Sejmie zgłoszony już wniosek nagły, który wskazując na rozluźnienie przepisów dewizowych, na nabywanie akcji Banku Polskiego w walutach obcych, wale ryzację podatków i opłat na rzecz skarbu, sankcjonującą składanie danin w walucie obcej, a dalej na rozporządzenie Prezydenta Rze-

czypospolitej o możliwości zaciągania zobowiązań w złotych — żąda wprowadzenia w życie ustawy, dopuszczającej umowy w walutach obcych.

Przypominamy, że postulat wolnego obrotu dewizami był przez nas kilkakrotnie w ostatnich czasach podnoszony, jako konsekwencja obecnego zwrotu w naszej gospodarce finansowo-walutowej. Poza zakazem wywozu walut obcych zagranicę, niema u nas też powodu krepowania obiegu walut, które może tylko powiększyć nasz tak szczupły obieg pieniężny.

WYSTAWY W GDANSKU.

(—) Projektowane są w Gdańsku dwie wystawy: pierwsza z nich, rolnictwa wogóle i przemysłu rolnego; maszyn rolniczych, nawozów sztucznych oraz bydła i koni, odbędzie się w dniach 17—19 maja rb. Druga zaś wystawa przemysłu polskiego jest już bliska realizacji i ma szczególnie ważne znaczenie dla Polski — wobec tego, iż znaczna ilość cudzoziemców zaznajamia się z wyrobami polskimi właśnie w Gdańsku.

ZAKAZ WYWOZU TOWARÓW.

(—) Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalil na wniosek p. ministra przemysłu i handlu wniesienie na listę towarów, zakazanych do wywozu: kory drzewa korkowego nieobrobionej i jej odpadków (tar. celna poz. 78 p. 4a) oraz kory drzewa korkowego mielonej na proszek lub trociny (tar. celna poz. 58 p. 4 b.)

BUDŻET MARCHOWY BEZ DEFICYTU.

(—) Preliminarz budżetowy na marzec zamyka się po stronie wydatków i dochodów cyfrą 94 164 985 złotych, jest więc preliminarzem bez deficytu. Na tak korzystny bilans budżetu marcowego złożyły się z jednej strony jaknajdalej posunięte oszczędności w wydatkach, z drugiej zaś zwiększone wpływy podatkowe. Ten wynik korzystny jest tembardziej znamieny, że budżet marcowy przewiduje rozpoczęcie pewnych najniezbędniejszych robót inwestycyjnych, których w budżecie lutowym z uwagi na sezon umowy nie preliminarzowano. Na zmniejszenie wydatków wpłynęła między innymi i ta okoliczność, iż urzędnicy państwowi część wynagrodzenia pobrali w sześcioprocentowych złotych bonach skarbowych. Kolejki państwowe i w tym miesiącu nie potrzebują ze Skarbu żadnej dopłaty, pokrywając wydatki eksploatacyjne bieżącymi wpływami, inwestycyjne zaś — wpływami ze sprzedane obligacje pożyczki kolejowej. Najważniejszą pozycję w rozrachunkach stanowią wydatki osobowe, sięgające 50 proc. wydatków w marcu. W dochodach rolę najważniejszą mają daniny publiczne i monopolowe. Dadzą one z góra 64 miliony złotych, w tem podatek majątkowy 29 milionów zł., przemysłowy 6 milj. zł. grutowy 1 milion, pośrednie 11,3 milj. zł. 5,5 milj. opłaty stemplowe 2,8 milj. opłaty wywozowe 4,3 milj. monopolowe 37 milj. Z innych dochodów wspomnieć należy o dochodach poczt i telegrafów, które wyniosą 5,3 milj. zł. przewyższając wszystkie wydatki poczt i telegrafów o blisko pół miliona złotych. W dochodach Ministerstwa Robót Publicznych przewidywany jest znaczny wpływ z daniny lasowej (reszta raty lutowej oraz rata marcowa w łącznej kwocie 8 milionów złotych). Lasy państwowe dadzą czysty zysk w kwocie 3 i pół milionów złotych.

WYWÓZ ZBOŻA Z ROSJI.

(—) Według ostatnich danych na 1 stycznia rb., z całej Rosji wywieziono zagranicę 99 milionów pudów zboża, w tem udział Ukrainy wyniósł 40 milionów pudów. Główny obiekt wywozu ukraińskiego stanowiło żyto 28 440 000 pudów, pszenica 7 600 000 pud. jęcz-

mień 2 760 000 pudów, inne rodzaje zboża 800 000 pudów. Głównym odbiorcą ukraińskiego zboża były Niemcy 30 proc. potem Holandia 15 proc. i t.d. Należy zaznaczyć, iż eksport pszenicy musi napotykać nadal na wielkie trudności, z powodu zbyt wygórowanych cen na miejscu.

RUMUŃSKI PRZEMYSŁ NAFTOWY.

(—) Rumuńska rada ministrów uchwaliła wniosek ministerjum handlu, domagający się ustanowienia jednolitego typu handlowego dla produktów naftowych na konsumpcję w kraju. Wyroby obce dopuszczone będą tylko wtedy, gdy odpowiedzą postanowieniom przewidzianym dla kraju.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 9,350.000—9,300.000

CZEKI.

Franki franc. 380.000

Belgia 336.000—332.000

Holandja 3,470.000

Londyn 40,250.000—39,990.000

Nowy Jork 9,350.000—9,300.000

Paryż 382,500—379,500

Praga 270,950—264,450

Szwajcaria 1,620.000—1,611,000

Wiedeń 132,00—131,00

Włochy 402,250—399,900

Bony złote 1,350.000—1,400.000

Miljonówka 775,000—700,000

Pożyczka dol. 5,550,000

AKCJE.

Bank Dyskontowy 41—42—41,5; 8 em. 38—39 Bank Handlowy 40,5—39,4—40 Bank dla H. i Prz. 7,75—8—8,4 Bank wil. pryw. 0,350 Bank Kred. 1,55 Bank Polski Handl. 8—8,5—8,25 Bank Przem. Lwów 2,5—2,9—2,6 Bank Pow. Kred. 0,4—0,42 Bank Tow. Spółdz. 25 Bank Zachodni 14—15—14,25; 6 em. 12—15—14 Bank Zjedn. Ziem. Pol. 4,9—6,25 Bank Zw. Sp. Zarobk. 32—28—30 Bank Zw. Ziem. 0,625—0,650 Cerata 0,700—0,715 Sól Potasowa 32—31,5 Grodzisk 4 Kijewski 2,35—2,1—2,3 Przem. chel. 18—17 Puls 1,65—1,7 Spiess 4,05—4,15 Wildt 0,75—0,8—0,76 Elektr. Okr. Dabr. Gór. 4,3—4,25—4,3 Elektryczność 8—7,8—8 P. Tow. Elektr. 0,9—0,925 Brown-Boveri 3,9—4,2—4,15 Siła i Światło 2,85—2,95—2,775 Chodorów 23,75—24,5—23,9 Czernik 2,8—2,95—2,9 Częstoch. 11—13 Goławice 5,3—5,7—5,25 Michałow. 3—3,1—3,05 War. T. F. Cukr. 19—20,5—20 Firlej 2,45—2,65—2,55 Łazy 0,660—0,705—0,700 Drzewny P. i H. 1,6 Węgiel (1) 26,5—27,75 (2) 27,5—28,25 (3) 28—29 (4) 28,5—30,25 (drobne) 30—30,75 Nafta 2,1—2,25 Pol. Prz. Naft. 4,5—4,6 Nobel 6—6,8 6,5; 6 em. 3,3—5,75 Lenartowicz 0,700—0,725 Cegielski 2,8—2,9—2,85 Fitinger 30—25—29 Lilpop 3,5—3,65 3,45 Modrzew. jów (1) 53—55 (3) 60—58—58,5 (dr.) 65—63—63,5 Norblin (1) 3,1—3,025 (2) 3,1 (drobne) 3,6—3,55 Orthwein 2 Ostrowiec 46,5—45—45,5 Parowoz 2—2,2—2,15 Poceisk 6,5—7 Rudzki (1) 9,8—9,6 (2) 9,9—9,7 (3) 10,1—9,7 (dr.) 10,3—10,1 Starachowice 15,9—16,75—16,8 Suchb. dniów 7,5—8—7,8 Trzebinia 3,1 Unia 27—28 Ursus 4,9—4,6—4,75; 3 em. 3,9—4,3 Zieloniewski 48—49—48,3 Konopie 2—2,2; 5 i 6 em. Zawiercie 0,24—0,237,5—0,24 Zyrardów 1,560—1,543,0—1,555,0 Borkowski 5,15—5,325—5,15 Jabłkowski 950—1,075—1,05 Polbal 0,500 Synd Róln. 7,5—7,7 Tkanina 0,300 Żegluga 0,725—0,775—0,750; 7 em. 0,625—0,700—0,675 Cmie. lów 8—7,85 Haberbusch 27—28,5 Klucze 6,4—6,35—6,4 Korek 300—400 Majewski 27—32 Mł. ków 7,6 Spirytus (2) 9,75—10,35 (3) 10,15—10,35 (4) 10,5—10,5 Eternit 5,2.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Lilpop 3,500.000

Fitzner 29,000,000

Więcej transakcji nie dokonano.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

† Środa pop. dnia 5 marca Adrji. i Euzeb.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Prokarator Hallers”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dziś „Ogniem i mieczem”

Filharmonja (Dzielna 20)

(—)

„Luna” (Przejazd 1)

„Parisetta”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Dwa światy”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Bogini dzungli” II-ga serja „Okręt zgrozy”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Dzieje grzechu”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Fryderyk Wilhelm I” II serja

Wiadomości bieżące

— Powołanie rocznika 1902.

Ponieważ w pierwszej połowie maja rb. wcielony ma być do szeregów rezerwy stanowiący zapas rocznika 1902, władze wojskowe nakazały przyspieszenie tempa w szkoleniu rocznika 1902, będącego już w wojsku, aby z niego można było uzyskać kadre podoficerów dla ćwiczenia przepływu maiowego.

W tym celu powołano do życia we wcześniejszym terminie pułkowe szkoły podoficerskie w piechocie, jeździe i artylerji. Szkoły te w połowie swego kursu mają dostarczyć materiału na pomocników i instruktorów zapasu rocznika 1902.

Kurs piechoty i artylerji trwać będzie do 1 września, jazdy — do 12 sierpnia, a uczniowie jego będą równocześnie używani do służby instruktorskiej.

Zajdzie tedy w tym roku poraż pierwszy w wojsku wypadek, że z poborowych jednego i tego samego rocznika będą uczniowie i instruktorzy, zależnie od tego, kiedy zostali wcieleni do szeregu. (bip)

— Przeciętna wartość franka złotego w lutym.

Wydane zostało zarządzenie, ustalające przeciętną wartość franka złotego na miesiąc luty na milion 800 tys. mk.

Płatnicy podatku, przemysłowego obowiązywać do miesięcznych wpłat, winni przeliczyć obroty, osiągnięte w lutym r.b. na franki złote według powyżej oznaczonej wartości przeciętnej i od tak ustalonego obrotu obliczyć przypadający podatek i dodatek na rzecz związków samorządowych w frankach złotych. (bip)

— Telegramy do Rumunji.

Międzynarodowe Biuro Unji telegraficznej podało do wiadomości Dyrekcji Poczt i Telegrafów, że w ruchu telegraficznym z Rumunją dopuszczalne są telegramy prywatne w formie tajnej, zawierające kursy giełdowe. Telegramy innego typu w formie tajnej szifrowej lub umówionej są nadal niedozwolone.

— Ile pieniędzy wpłaca Skarbowi Łódź.

Według pobieżnych obliczeń miejscowych władz skarbowych wpływy podatkowe z Łodzi w pierwszej dekadzie minionego miesiąca nie stały w żadnym stosunku do sum, jakich się Skarb spodziewał uzyskać, natomiast między 10 a 20 lutego płatnicy rzucili się do wpłacania należności podatkowych z niewidzianą jeszcze u nas „pochopnością”.

W pierwszej dekadzie z podatku przemysłowego z Łodzi otrzymał Skarb Państwa 256065 milionów marek, tytułem podatku dochodowego 81,716 milionów. — a w drugiej dekadzie z podatku przemysłowego wpłynęło 868,252 milionów marek, i dochodowego 122,060 milionów mk.

W tym samym stosunku wzrosły również i opłaty stempłowe:

W pierwszej dekadzie 217,266 milj., w drugiej dekadzie 380,450 milj., oraz wpływy z monopolów, w których sam spirytus dał w drugiej dekadzie 153,510 milj., gdy w pierwszej dekadzie osiągnięto z tego źródła zaledwie 83,460 milj. mkp. (pap)

Komuniści przed sądem.

TAJEMNICZE LISTY NR. 5.

W dniu 18 maja 1923 r. odbyły się miały wybory do Rady Miejskiej.

Miejscowa organizacja komunistyczna partji robotniczej w Polsce na wspólnych posiedzeniach Komitetu Okręgowego i Komitetu Łódzkiego przy udziale wydelegowanych z Warszawy członków Centralnego Komitetu KPRP., postanowiła przeprowadzić wybory pod płaszczykiem Związku proletariatu miast i wsi. Podczas agitacji tj. w kwietniu r. 1923 P. P. w Łodzi obserwująca powyższą działalność, otrzymała informację, iż do Łodzi przyjechał członek Komitetu centralnego KPRP., znany działacz komunistyczny, który się pod pseudonimem „Michalski”. Michalskiemu powierzono kierownictwo przeprowadzenia tej całej akcji.

Rewizja.

W dniu 28 kwietnia dokonano rewizji w mieszkaniu braci Jach przy ul. Pańskiej Nr. 60.

W mieszkaniu tym znaleziono pieczęcie i akta przedwyborcze KPRP. pod nazwą Komitetu Wyborczego na m. Łódź Związku proletariatu miast i wsi. Tam też został aresztowany członek Komitetu Franciszek Łeczycki.

Łeczycki był znaczną figurą.

Wybitna działalność komunistyczna Łeczyckiego przejawiała się szczególnie na terenie Małopolskim. Znany był także jako organizator i referent partyjny jeszcze z roku 1920.

Podczas tej działalności na terenie Małopolski, Łeczycki został aresztowany i pociągnięty do odpowiedzialności w sprawie komunistycznej konferencji w Katedrze św. Jura, lecz wobec braku dostatecznych dowodów został wówczas przez Sąd uniewinniony.

Po wyjściu z więzienia lwowskiego, Łeczycki przyjechał do Łodzi, gdzie prowadził agitację przedwyborczą do Rady Miejskiej i zestawił listę kandydatów. Ustalono także, iż w mieszkaniu niejakiego Józefa Sobolewskiego, znanego już od roku 1919 z działalności komunistycznej, mieści się biuro Związku proletariatu miast i wsi.

Co znaleziono u Sobolewskiego.

Rewizja dokonana w mieszkaniu Sobolewskiego ujawniła około 20 tys. sztuk kartek wyborczych Nr. 5 40 egz. list składowych Związku proletariatu miast i wsi na fundusz święta I maja, znaczki płatnicze tego związku na sumę 230 tysięcy, odezw wyborcze, jednodniówki i inne wydawnictwa Związku proletariatu miast i wsi.

Na horyzont wpływa nowy gość.

Meżem zaufania listy Nr. 5 był Antoni Flegel, jeden z najwibitniejszych miejscowych działaczy komunistycznych, członek Komitetu Okręgowego KPRP. był on również meżem zaufania z ramienia Związku proletariatu miast i wsi przy wyborach do Sejmu i członkiem „Jacejki” komunistycznej w klasowym związku zaw. przemysłu skórzanego.

Towarzystwo kompletuje się.

Jako zastępca tego meża zaufania, jako pomocnik wśród żydów został wybrany Moszek Chonowski, członek komitetu PKRP. oraz członek „Jacejki” komunistycznej związku zawodowego pracowników handlowych.

W czasie rewizji dokonanej u niego znaleziono 9 egzemplarzy odezw pt. „Wszyscy do urny wyborczej” — Głosujcie na listę Nr. 5, oraz 168 kartek wyborczych Nr. 5.

Oszustwa podatkowe

firmy P. Fein i S-ka.

UTAJONO OBROTU 45 MILJARDÓW.

Nowe oszustwo z podatkiem obrotowym ujawniła ostatnio przeprowadzona przez kontrolę Izby Skarbowej rewizja, sprawdzająca cyfry obrotu zernanego za II. półrocze roku ubiegłego. Otóż fabryka przetworów chemicznych pod firma S. Fein i Ska w Łodzi, przy ulicy Aleksandrowskiej Nr. 26 zeznała obrot w sumie 60 miliardów. Wyniki rewizji wykazały rzeczywisty obrot w sumie 105 miliardów, tak więc sumę 45 miliardów utajono przed wymiarem podatku obrotowego.

Manipulacje te odbywały się w różny

Bo bez kobietek trudno by żyć. Jednocześnie aresztowana została Maria Ejgerówna, druga kondydatka z listy Nr. 5, także były członek Komitetu Okręgowego KPRP. Brała ona udział w organizacji, a działalność jej datuje się jeszcze od czasu zamieszkiwania w Warszawie.

Zeznania Łeczyckiego. Łeczycki opowiada, iż jeszcze za czasów okupacji rosyjskiej interesował się polityką i należał do lewicy PPS. za co został zesłany do gubernji Astracheńskiej.

Po powrocie do Krakowa oddał się sprawie patronatu nad więźniami politycznymi na terenie Małopolski.

W listopadzie 1921 roku został aresztowany w związku z konferencją komunistyczną w Katedrze św. Jura i przez Sąd uniewinniony.

Pod skrzydła Łańcuckiego.

Łeczycki będąc w Warszawie zwrócił się do posła Łańcuckiego z propozycją współpracy związku proletariatu miast i wsi. Propozycja została przez posła Łańcuckiego przyjęta. Następnie z polecenia Łańcuckiego zajął się Łeczycki przeprowadzeniem wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi. Komunista jest tylko z przekonania, nie ujawniając żadnej akcji partyjnej.

A Flegel złym duchem był Królikowski. Flegel do żadnej partji nie należał, jest członkiem klasowego związku skórzanego, oraz członkiem Komisji kulturalno-oświatowej przy Okręgowym Związku Zawodowym.

„Przypadkowo” tylko na skutek prośby posła Królikowskiego zgodził się ułożyć listę Nr. 5.

W dniu wczorajszym sprawa ta znalazła się przed Sądem Okręgowym w Łodzi.

Rozprawom przewodniczył S. O. Witkowski w asystencji sędziów D. i Arnolda.

Oskarża prokurator Markowski.

W pierwszym dniu rozprawy po odczytaniu aktu oskarżenia i sprawdzeniu personali przystąpiono do przesłuchiwanie świadków.

Oskarżonych broni mec. Breiter z Warszawy, Forelle.

Jako świadek występuje również znany poseł komunistyczny Łańcucki, oraz senator dr. Koczeński.

Liczbą świadków dosięga 30 osób.

Audytoryjum przepełnione. Porządek utrzymują wzmocnione posterunki policyjne.

Jako pierwszy zeznał oskarżony Sobolewski, nie przyznając się do winy.

Chonowski również do winy się nie przyznaje.

Łeczycki — nie poczuwa się do żadnej winy wskazując na udział swój w walce o niepodległość i zesłanie na Sybir.

Maria Ejgerówna.

Młoda, młej powierzchowności w formie zdradzającej wybitną inteligencję daje M. Ejgerówna prawdziwy wykład teorii komunizmu, przyznając się, iż jest członkinią Związku proletariatu miast i wsi.

Platforma listy Nr. 5 zatwierdzona była przez Wojewódzki Urząd Frasowy.

Jako główny świadek przesłuchiwany był przez dwie i pół godziny Komisarz Bartel.

Po zeznania Komisarza Bartla — przewodniczący Sadu zarządził przerwę.

Czy sprawiedliwie nałożono?

GOSPODARZ ZAWINIŁ, ALE MAGISTRAT TEŻ.

W związku z notatką, zamieszczoną dn. 20 lutego 1924 roku w Nr. 50 Dziennika „Rozwój“ pt. „Niech goje płacą“ Oddział Prasowy Magistratu m. Łodzi uprzejmie prosi Sz. Redakcję o opublikowanie następujących wyjaśnień: Podatek od lokali za rok 1923 wymierzany jest na podstawie deklaracji dla wymiaru podatków miejskich, składanych przez właścicieli nieruchomości lub ich prawnych zastępców, którzy własnoręcznym podpisem stwierdzają zgodność z rzeczywistością danych, zamieszczonych w deklaracjach, pod odpowiedzialnością, przewidzianą artykułem 27 Ustawy o zasileniu finansów miejskich. Na takiej deklaracji, podpisanej przez właściciela nieruchomości Icka Szmula Goldberga, opodatkwani zostali lokatorzy domu przy ul. Targowej Nr. 67 w następujący sposób:

Balasiński Walenty, lokal mieszkalno-handlowy 4-izbowy — 0,8 fr. zł.
Wiśniewski Tomasz, lokal mieszkalno-handlowy 4-izbowy — 0,9 fr. zł.
Goldberg Szmul, lokal mieszkalny 3-izbowy — 0,4 fr. zł.

ośmiu innych lokatorów zajmujących lokale mieszkalne 2 i 3-izbowe po 0,1 fr. zł. (0,1 fr. zł. — 180,000 względnie 190,000 mkp. zależnie od kursu franka w dn. wpłac. podat.)

Pozostałych zaś lokatorów, a między innymi Jana Łabędzia i Jana Marciniaka, zajmujących lokale mieszkalne jednoizbowe, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 27 września 1923 roku, nie opodatковано.

Niezadowoleni z wymiaru podatnicy mieli prawo wniesienia odwołania, co dałoby Wydziałowi Podatkowemu Magistratu możliwość sprawdzenia danych zamieszczonych w deklaracji i ewentualnego pociągnięcia do odpowiedzialności właściciela nieruchomości, w

razie ujawnienia fałszywych zeznań.

Dotąd jednak żaden z lokatorów domu przy ul. Targowej Nr. 67 z przysługującego mu prawa reklamowania wymiaru podatku nie skorzystał, wobec czego ingerencja Magistratu była zbyteczną.

Tyle komunikat Magistratu.

Z powyższego możemy przypuszczać że Magistrat został wprowadzony w błąd przez Icka Szmula Goldberga, którego za złożenie fałszywych zeznań winien pociągnąć do odpowiedzialności. Jak stwierdził nasz współpracownik, Wal. Balasiński zajmuje lokal składający się z jednej izby i sklepu, a nie jak twierdzi komunikat Magistratu lokal czteroiizbowy. Tem samym karygodnym nadużyciem jest wyznaczenie Balasińskiemu 18 milionów podatku podczas gdy gospodarz zajmujący mieszkanie trzypokojowe z piekarnią i sklepem płaci tylko milion dwieście tysięcy. Zięć Goldberga Majer zajmujący 2 pokoje z kuchnią, wcale nie jest pomieszczony na liście płatników.

Jednakże musimy stwierdzić nieścisłość informacji podanych przez Magistrat, że braków Jana Łabędzia i Jana Marciniaka nie opodatковано, ponieważ na przedstawionej nam karcie podatkowej wydanej przez Magistrat przy nazwisku Jana Łabędzia za Nr. 16187 jest pomieszczona suma podatku 3 milionów, a przy nazwisku Jana Marciniaka za Nr. 16192 suma 600 tysięcy.

To, że dotychczas nikt z zainteresowanych nie reklamował swych krzywd, można sobie tłumaczyć tem, że nie wszyscy wiedzą o tem przywileju, że nie wszyscy potrafią go wykorzystać, że nie wszyscy mają czas na zabiegi nie wszyscy wierzą w skuteczność, a wreszcie nie wszyscy... umieją pisać, co może ma miejsce w danym wypadku.

Szajka groźnych włamywaczy ujęta.

W nocy z 3 na 4 marca br. patrol VII Komisarjatu P. P. wysłany na obchód swego rewiru usłyszał za parkanem domu przy ulicy Kościuski 52, przytłumiony kaszel, co wystarczyło do zbudzenia podejrzeń, iż za parkanem znajdować się musza złodzieje.

Posterunkowy Wawrzyniec C... w położywszy się w śniegu przez 40 minut obserwował podejrzany parkan i ujrzał wreszcie wysuwającego się z uchylonej bramy pewnego osobnika, kierującego się śmiało swe kroki w stronę ulicy św. Anny.

Na rogu ulicy Anny i Kościuski, osobnik ów skierował się w kierunku ul. Wólczańskiej, a Gołuch przeszedłszy na przeciwną stronę urządził się tak, iż spotkanie musiało nastąpić na środku ulicy.

Z wezwaniem „repe w górę“ przystąpił posterunkowy Gołuch do wylegitymowania podejrzanego osobnika, który odskoczywszy w bok upuścił z pod palta duże nożyce do cięcia żelaza długości blisko jednego metra.

Gołuch zorientowawszy się w sytuacji z gotowym do strzału rewolwerem trzymał osobnika tego do czasu przybycia z pomocą na odgłos sygnału posterunkowego Kozłowski.

Ujętym okazał się J. Petruszka, znany w tut. urzędach policyjnych niebezpieczny włamywacz.

Po odprowadzeniu go do Komisarjatu Gołuch rozumując, iż reszta włamywaczy została przy pracy, dobrawszy sobie ludzi z VII Komisarjatu i uwiadomiwszy 10 Kom. P.P., — prosi o obstawienie posterunkowymi ulicy

Rozwadowskiej i części Piotrkowskiej, zamkniętą równocześnie ulicę Andrzeja i Al. Kościuski, — poczem sam udał się pod parkan wspomnianej posesji, na którym zauważył osobnika zeskakującego do ogrodu nr. 113.

Śmiały Gołuch skoczył natychmiast za nim ujmując go, a przy powrocie przemknęły mu dwa cienie, za którymi bez namysłu puścił się w poгон.

Jednego z nich ujął, skacząc z pierwszego pietra na podwórze, drugiego zaś na strychu domu Nr. 115 dobrawszy sobie do pomocy dozorcę domu.

Po wylapaniu włamywaczy Reinholda Damsa i Stanisława Kaczuly policja stwierdziła przecięcie licznych sztab żelaznych oraz rozbicie kłódki przy drzwiach tylnego wejścia do sklepu Herszona (Piotrkowska 115).

Nadmienić wypada, że włamywaczom pozostały jeszcze do rozbicia jedne drzwi prowadzące do sklepu, w którym spały dwie panny sklepowe siostry Eugenia i Franciszka Dąbrowska nie przeczuwające, że tego rodzaju włamywacze, jak szajka Pietruchy zdecydowana jest przeskoczyć usuwać drogą zabójstwa, i że jedynie dzięki bystrości i odwadze posterunkowego Gołuchy uniknęły niechybnej śmierci.

Szajka Pietruchy trapiła nasze miasto od szeregu tygodni i poszukiwana była usilnie przez Urząd Śledczy.

Jak się nasz współpracownik dowiadyuje Insp. Roszkowski Komendant Pol. Państw. wyraził pochwałę posterunkowemu Gołuchowi w dziennym rozkazie Komendy Miasta. (bip)

— Przed czasowem podwyższeniem stawek celnych.

Jak się z kół przemysłowo-handlowych dowiadujemy rozpatruje Rada Przemysłowo-Handlowa projekt czasowego podwyższenia stawek celnych, co miałoby pozwolić przemysłowi przetrwać krytyczny okres kryzysu. (pap)

— Służba wojskowa obywatela polskiego w armji obcej.

Rozkaz dzienny 9[24 ministra spraw woj.

czas traci obywatelstwo polskie. Na wypadek, gdy państwo, do którego armji wstąpił ów obywatel, znajdzie się na stopie wojennej z Polską, to obywatel ten, walcząc w szeregach armji nieprzyjacielskiej nie popełnia zbrodni zdrady stanu. Jedynym dla niego skutkiem wstąpienia bez zezwolenia Rady ministrów będzie, jak już podaliśmy, utrata obywatelstwa polskiego.

Obywatel polski, podlegający obowiązowi czynnej służby wojskowej, który wstąpił do armji obcej bez zezwolenia Rady ministrów obywatelstwa polskiego nie traci i nie popełnia żadnego karygodnego występku dopóki armia ta nie stanie na stopie nieprzyjacielskiej z Polską. Jeżeli Jednak państwo, w którego armji służy ten obywatel, wejdzie w stosunek wojny z Polską, to obywatel polski, o ile nie opuści bezzwłocznie jej szeregów, popełnia zbrodnię zdrady stanu i karany będzie na mocy obowiązujących przepisów karnych.

— Z podatku przemysłowego nie wolno nie potrącać.

Władze skarbowe informują, nas, iż od przypadających sum z tytułu państwowego podatku przemysłowego i dodatków na rzecz Związków samorządowych, nie mogą być dokonywane potrącenia żadnej kwoty, wpłaconej jako przedpłaty w formie świadectw przemysłowych na rok 1924. (pap)

— Co może stabilizacja marki?

W dniu wczorajszym na żądanie wierzycieli został aresztowany i odesłany do urzędu śledczego kupiec Finkelstein zamieszkały Ce-gielniana 31, znany w szerokich kręgach kupieckich Łodzi, który wystawił weksli na sumę zgórą 60 miliardów. Weksle te były wczoraj płatne lecz ani jeden nie został wykupiony.

Teatr i sztuka

— Premiera w Teatrze Miejskim.

W piątek premiera — dana będzie komedia w 3 akt. Maurice Dounay'a p.t. „Polowanie na mężczyznę“. Reżyser Kazimierz Wroczyński.

Z sądów.

— Obiecująca trójka.

W dniu wczorajszym w sadzie dla nieletnich rozważana była sprawa Józefa Ciesielskiego, lat 16, zam. przy ul. Owsianej 6, brata Jęgo Antoniego, lat 18 i Józefy Urbaniak zam. przy ul. Nowozłotej, oskarżonych o kradzież piecyka żelaznego z rurami, należącego do Wiktorji Zwierzchowskiej.

Antoni Ciesielski wypierał się kradzieży, twierdząc, że będąc pijany dnia 24 września 1923 r. w nocy spał u Urbaniaków.

Józef Ciesielski przyznał się ze smutkiem do kradzieży, twierdząc, że namówiła go do tego Józefa Urbaniak, starsza od niego o lat czterzy, z którą spał u jej rodziców po libacji.

Z powodu niestawiennictwa się Józefy Urbaniak, jak na prośbę A. Ciesielskiego po zbadaniu jeszcze 2—ch świadków z jego strony, sędzia sprawę odroczył.

Oskarżony Antoni Ciesielski odpowiadać jeszcze będzie prócz tej sprawy w sadzie okręgowym za zabójstwo. (bip)

W niedzielę 9 bm. o godzinie 3-ej po poł. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Św. Andrzeja 34 Ogólne Roczne Zebranie członków Stowarzyszenia Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi, na które o liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Najnowsze palta damskie

su-nie, palta i garnitury męskie, różne towary sprzedaje teraz firma

Szmachel i Rozner

Piotrkowska 100 i 160

493

po znacznie niżonych cenach.

Grand-Kino

Dziś wybitna premiera!

Praktyczną metodę dobrego zamążpójścia znajda widzowie w 6 aktowej komedji filmowej p. t.

DYMEK Z PAPIEROSA

Początek o godzinie 5-ej.

(623)

Początek o godzinie 5-ej.

Teatr „SCALA”

Gościnne występy teatru

Dziś o godz. 8.30 wiecz. premiera!

QUI PRO QUO z Warszawy

Program № 2.

Bilety w kasie teatru od p. 11-2 i od 5 pp.

621

Dyrekcja koncertów: **Alfred Strauch****SALA FILHARMONJI**Niedziela, dnia 9 marca o godzinie 4-ej po poł.
oraz czwartek, dnia 13 marca o godz. 8.15 wiecz.**Tylko dwa koncerty**

Wykonawczyni programu:

YVETTE GUILBERT

Pieśniarka światowej sławy i niezrównana odtwórczyni francuskiej „chanson”. Muza Montmartra, ulubienica Paryża.

Akompanuje: M-me MARY BRAVERS.

W programie: Légendes dorées, (en costumes des époques), Chansons des dames mal manées du moyen-âge, Farces et tragédies amoureuses du XVII-e siècle, Au temps du second empire, Chansons populaires de la renaissance, Chansons de Paris (Modernités), Chansons d'étudiants, Chansons de poètes, Chansons des troubadours et jongleurs du moyen-âge.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10-1-ej oraz od 5-7-ej wiecz. 625

Potrzebna kobieta lub dziewczyna do pomocy w pralni na stałe Zawadzka 18-a 898-1

Potrzebna podręczna do haftów ręcznych. Przejazd 55, front. 900-1

Przyjmę 2 panów na obiady, także jednego przyjmę na mieszkanie. Ul. Kilińskiego 108, sklep z Nawrot. 902-1

Potrzebna dziewczynka do sprzątania. Piotrkowska 275 Cabanek. 905-2

Potrzebna panienka do ryszelii. Zgłaszać się Rozwadowska 38 m. 25, od 7-9 wiecz. 907-2

DOZORCA domu poszukiwana. Wiadomość Jerzego Nr. 19, a rzędy od 5 p. p. 909-1

Przychodnia potrzebna na kilka godzin dziennie, bez życia. Górny Rynek 516 m. 24 prawa oficyna, I piętro. 911-2

Młoda, inteligentna panienka z ładnym charakterem pisania przyjmie posadę kasjerki, lub ekspedientki. Oferty proszę składać do Rozwoju pod „Młoda”. 915-2

Potrzebny praktykant do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Sienkiewicza 56 H. Gessler i Ska. 915-1

Potrzebny jest ślusarz na roboty budowlane i okucia. Łąkowa 22. 916-2

Potrzebna zaraz zdolna podręczna oraz przyjmująca papierniki do nauki szycia i kroju. Kilińskiego 128-5. 917-2

STUDENT odziera matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 98-3, go dzina 7. 918-5

Inteligentna panienka z IV klasowym wykształceniem i umiejąca pisać na maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty do Rozwoju pod „R. W.”. 919-2

Potrzebny młody czeladnik (krawiec) na damską robotę. może mieć stałe miejsce. Piotrkowska 153 m. 4 920-1

Zgubione dokumenty

Kowalska Stępanja zgubiła paszport niemiecki wydany z gm. Stępa pow. Skierniewicki. 922-3

Największy wybór i najtańsze ceny

w Chrześcijańskim Jarmarku Łódzkim

Bronisław Jagoda i S-ka Sp. Akc.

ul. Piotrkowska № 44.

Polecamy obf. zapoznać się z naszymi wszystkimi działami w modne i sezonowe: **Wzory, kamgarny na garnitury, spodnie pała, suknie i kostjomy**. Froto, trikotinę, satyny, muszliny, kretony, płótna, madapolamy, batysty, zefiry, oksfordy, lina obrusy, serwetki, ręczniki, chusteczki, kapy, podszewki kapy pluszowe, kilimy, dywany, firanki, kołdry, watowe, ceraty, hafty, nici, bielizna, kciernierze, krawaty, szelki, skarpetki, **pończochy jedwabne rękawiczki, galanterję**. Prowadzimy dział obuwia damskiego i męskiego, **lakierki najnowszych fasonów**.Specjalnej uwadze polecamy wielki dział konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej z własnych pracowni, **najmodniejsze pała, garnitury, spodnie, bluski, suknie trikotinowe i wełniane, płaszczo gumowe**.**Sprzedajemy na raty.** 589-0

UWAGA: Nasz magazyn mieści się tylko na I piętro.

Gilzy „SKAŁA”

Poleca chrześcijańska wytwórnia gilz.

Palacze proszę żądać wszędzie tylko „SKAŁA” a nie żydowskie

Aleje Kościuszki 41, w podwórzu.**Antoni Piwowarski.****Młody**

przystojny kawaler, lat 25 poszukuje mieszkania, radającego się na zakład stołarski. Również z braku znajomości pragnie poznać panne do lat 24. Dyskrekcja zapewniona pod słowem honoru. Oferty proszę składać do Rozwoju pod „P.P.” 556

Zginał

pies w. w. Wabi się Lux. Uprasza się o odprowadzenie go za wynagrodzeniem na ul. Dzielna 28. 539

Zgubiono

branzoletkę z czarnej emalii z trzema perłkami na balu Tow. „Rozwój” w Helenowie. Uprasza się o odzyskanie zwrócenie za wynagrodzeniem do cukierni w-nego Komara Piotrkowska 65. 562



Karskie go-

ne ziola -

Komicie gła-

wiają funkcje zo

ładka. Idealny

środek przy za-

parciach. Sprzedają apteki i

składy apteczne. 39C

**Na wypłatę!**

franki, jedwab, płótno

i wszelką manufakturę

Piotr Chari

Piotrkowska 37, (podwórko) 316:0

Potrzebne

ręczne hafciarki i do fil. Adres: Lenga, Zakątna 50. 564

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłoleczą

Piotrkowska 144 róg, Ewan

gietlicka 2. Godz. przyjęć od

9-2 16-8. dla pań 5-6

Dr. E. Ekkert

choroby weneryczne, skórne i

moczopłciowe. (266)

Ul. Kilińskiego 145, trzeci dom

od Główniej. Przyjmuje od 12-5

i od 7-9. Panie od 3-4.

KAWĘ codziennie świeżo paloną

— poleca —

Teodor Wagner

Piotrkowska 101, telefon 5-91 627

Uczucie przyjaźni łamie przeszkody!

W tem przekonaniu dwie na posadach przyjaźni, pragnąc zamieszkać razem, poszukują przy inteligentnej rodzinie pokoju przyzwyczajone umeblowanego. Cenę konkurencyjną zaplaca. Oferty dla „Przyjaciółek” w administracji pisma. 56C

Pontera

szczęścia a szlachetnej rasy, olinaruję w dobre ręce myśliwemu, najchętniej na wies, na przetrzymanie przez kilka miesięcy sukki i szczeniaka. Zgłoszenia listownie do Hotelu Polonia № 505. Osobiste w godz. od 6-8 wiecz. 564

Drobne ogłoszenia**Różne:****Kupno i sprzedaż:**

Sklep spożywczy sprzedam Po

morska 173. 904-2

Magiel w dobrym stanie sprze

dam. Grabowa 52

Sprzedam szafę, łóżka, kozet

kę, kredens kuchenny, eta

żerkę. Piotrkowska 152-9

921-2

Sporządzanie i legalizacja pla

nów budowlanych oraz ko-

sztorysty, Piotrkowska 105 „Ko

łownia” 855-1

POSZUKUJĘ nauczyciela

lub nauczyciel

ki języka polskiego zam w

dzielnicy Górnego Rynku. Ofer

ty z warunkami pod „A. B. b

894-5

przyjmę współnika lub współ

niczkę do piekarni Rzgów-

ska Nr. 75. 912-3

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 160.000 mk., za tekstem 120.000 mk., zwyczajnie 80.000 mk., wśród drobnych 100.000 mk., nekrologi 120.000 mk., ko-
ła poszukujących pracy 40.000 mk., najmniejsze ogłoszenie 500.000, ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 15 gr. za mil. stronica 6 lamy, zwyczajnie 5 gr.
za wiersz milim. stronica 5 lamów, Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia
przyjmowane się do godz. 6-ej po 6-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze
przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu a p. Lacha, w Pabjanicach a p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor odpowiedzialny Michał Walter.

Wydawca inż. T. Czajewski.

W łączni T. Czajewskiego.